

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak (spr.)

Sędziowie: SSO Małgorzata Susmaga

SSO Antoni Łuczak

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Nowe Miasto Bogny Maciejewskiej

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017r. sprawy

P. D. (D.) skazanego z wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku łącznego Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2017 roku, sygn. akt. III K 644/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od skazanego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Antoni Łuczak Justyna Andrzejczak Małgorzata Susmaga

UZASADNIENIE

Wyrokiem łącznym z dnia 5 kwietnia 2017 roku w sprawie III K 644/16 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wymierzył skazanemu P. D. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, w pozostałym zakresie umarzając postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego (k. 450 – 451).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca skazanego (k. 474 – 476).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy zasadnie ustalił – czego skarżący nie kwestionował – że w stosunku do skazanego zachodziły warunki do wydania wyroku łącznego, tak formalne, jak i merytoryczne, i to co do wyroków wskazanych w zaskarżonym orzeczeniu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu obrazy prawa procesowego, tj. art. 348 k.p.k., to okazał się on całkowicie chybiony. Skarżący w swoich wywodach całkowicie pomija bowiem, że przedmiotowe postępowanie do dnia 14 marca 2017 roku było zawieszono z uwagi na podejmowanie rozstrzygnięć w sprawach podlegających łączeniu w niniejszym postępowaniu (m.in. VI K 1918/12, II K 103/13 oraz III K 3/15). Dopiero postanowieniem z dnia 14 marca 2017 roku (k. 429) podjęto je do dalszego prowadzenia i to niezwłocznie po zwrocie akt po wykorzystaniu przez Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu (k. 428). Co więcej, a czego skarżący także zdaje się nie dostrzegać, termin rozprawy głównej po podjęciu zawieszono postępowania, wyznaczono niezwłocznie już na dzień

5 kwietnia 2017 roku (k. 430), a więc niewiele ponad 3 tygodnie od tej daty. Z tego względu Sąd Okręgowy nie może w żadnym względzie podzielić zapatrywania skarżącego, jakoby w wyznaczeniu terminu rozprawy głównej nastąpiła zwłoka.

Komentując natomiast zarzut nadmiernej surowości kary łącznej, który również został podniesiony w apelacji skarżącego, w pierwszej kolejności zauważyć należało, że kara łączna stanowić ma syntetyczną, całościową ocenę zachowań sprawcy, będąc właściwą, celową z punktu widzenia prewencyjnego reakcją na popełnione czyny. Nie jest zatem tak, że wydanie wyroku łącznego stanowi przywilej dla skazanego, implikujący konieczność dążenia do złagodzenia wymowy orzeczenia o karze. Pierwszeństwo przy wymiarze kary łącznej winny mieć dyrektywy prewencyjne w odniesieniu do sprawcy, ujęte w art. 53 § 1 k.k. (vide: komentarze do art. 86 k.k.: pod redakcją Andrzeja Zolla, Zakamycze 1998, teza 7; Jacka Giezka, Lex, teza 4; Piotra Kardasa, Zakamycze 2004, tezy 20, 24, 27, 46, nadto wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 maja 2008 roku w sprawie II AKA 129/08 i Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 października 2007 r. w sprawie II AKA 183/07). Kara łączna orzekana w wyroku łącznym dodatkowo powinna stanowić swego rodzaju korektę – poprzez przyzmat oceny dotychczasowego przebiegu okresu wykonywania poszczególnych kar jednostkowych – kar zawartych w podlegających łączeniu wyrokach. Tak więc kara łączna nie powinna być postrzegana jako instytucja mająca działać na korzyść skazanego, swoista premia, ale jako instytucja gwarantująca racjonalną politykę karania w stosunku do sprawcy wielości przestępstw.

Przede wszystkim więc przy ferowaniu karę łącznej zachodzi potrzeba uwzględnienia – aczkolwiek w ograniczonym zakresie – przesłanek ujętych w art. 53 k.k. W szczególności Sąd I instancji trafnie uwzględnił w tym kontekście – wskazujący na określone właściwości osobiste skazanego, a przejawiające się w stanowczej pogardzie względem panującego porządku prawnego – fakt jego wielokrotnej uprzedniej karalności sądowej. Słusznie przy tym okoliczność ta uznana została przez Sąd meriti za sprzeciwiającą się znacznemu łagodzeniu wymierzonych mu poszczególnych kar łącznych pozbawienia wolności. Fakt ten wskazywał bowiem na znaczną demoralizację skazanego, a zatem względ na wymogi prewencji indywidualnej wymagał zastosowania wobec niego odpowiednio długich oddziaływań penitencjarnych podejmowanych w zakładzie karnym.

Dla wymiaru kary łącznej może mieć znaczenie zachowanie skazanego w czasie wymierzania tejże kary, jednakże – wbrew stanowisku obrońcy, który w swej apelacji szczególnie rozwinął argumentację z tego zakresu – nie można mu nadawać nadmiernego znaczenia, przeważającego słuszność kary wynikającą ze stopnia związku zbiegających się przestępstw, bo ma ono jedynie funkcję subsydiarną (art. 571 § 1 k.p.k.), to jest ma pomóc w określeniu celowości kary łącznej (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 listopada 2006 roku, AKA 218/06, KZS 2006/12/23).

Podkreślenia wymagało przy tym, że w przypadku skazanego, jego aktualna postawa nie dostarczała bynajmniej przesłanek przemawiających za znacznym skracaniem czasu stosowania wobec niego oddziaływań penitencjarnych. Postawa ta, opisana w opinii z zakładu karnego z dnia 23 lutego 2017 roku (k. 415 – 417) niczym szczególnym nie wyróżnia się z ogółu osadzonych. Wszakże skazany poza przestrzeganiem regulaminu wewnętrznego, do czego zobligowany jest każdy osadzony, w niczym nie odbiega od pozostałych osadzonych. Opinia ta nie odzwierciedlała także istotnej poprawy skazanego, czy szczególnego zrozumienia przezeń naganności dotychczasowej postawy życiowej. Skazany jedynie deklaruje krytycyzm wobec popełnionych przestępstw, nie przejawiając głębszych działań w tym przedmiocie. Nie deprecjonując starań skazanego wykazywanych poprzez aktywność w zakładzie karnym na polu uczestnictwa w różnego rodzaju zajęciach, nie sposób jednak przyjąć, iż w jego przypadku nastąpiła kompletność i skuteczność procesu dotychczasowej resocjalizacji, co starał się błędnie sugerować skarżący.

Przytoczone okoliczności sprzeciwiały się postulowanemu przez apelującego uznaniu, że skazanemu winna być wymierzona kara łączna w mniejszym rozmiarze, niż uczynił to Sąd I instancji. W szczególności z przedstawionych powyżej rozważań wynikało, iż brak było podstaw wskazujących na zasadność zastosowania wobec niego przy wymiarze kary łącznej zasady pełnej absorpcji.

Omówione powyżej okoliczności w pełni upoważniały zatem Sąd I instancji do odstąpienia od zasady pełnej absorpcji postulowanej bez większej refleksji przez skarżącego i wymierzenia skazanemu w punkcie I zaskarżonego wyroku kary

łączonej z zastosowaniem zasady asperacji. Kara ta w rozmiarze 3 lat pozbawienia wolności – oceniona być winna jako mieszcząca się w ustawowych granicach i realizująca cele tak prewencji indywidualnej, jak i te dotyczące kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Tym samym Sąd odwoławczy nie podzielił żadnych ze zgłaszanych przez skarżącego zastrzeżeń dotyczących naruszenia zasad określania wymiaru kary łącznej, a ta wymierzona skazanemu w niniejszej sprawie spełnia wskazywane przez niego zasady racjonalizacji wymiaru kary.

Tym samym akceptując w całości wysokość ocenianej kary łącznej pozbawienia wolności, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.). Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki.

Antoni Łuczak Justyna Andrzejczak Małgorzata Susmaga